

Nr 125.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Franciszka.
Piąt. św. Bonifacego B.
Sob. św. Norberta B.
Niedz. św. Trójcy.
Pon. św. Maksyma B.
Wt. św. Pryma.
Sr. św. Małgorzaty Kr.

Wschód słońca godz. 3 m. 43
Zachód słońca godz. 8 m. 13
Długość dnia godz. 16 m. 30
Przybyło słońca godz. 8 m. 56

Gena prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Administracja

w Łodzi.

Spacerowa Nr 41.

Telefonu Nr 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 4 czerwca 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Moza Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

EXTRAIT VEGETAL
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD 8-PLACE VENDÔME
PARIS

Okulista dr. Roman Sohański,

dy. ordynator kliniki ocznej uniwersytetu moskiewskiego,
przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od 5 do 7 po poł.
PRZEJAZD Nr 14. 1886

WŁ. JANISZEWSKA
16 Przejazd 16
(naprzeciw placu „Cyklistów”).
Polecam dla Szan. Pań i Panów
GALANTERYĘ
DAMSKĄ i MĘSKĄ.
Sklep zaopatrzonej w różne rzeczy
galanteryjne.
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Przesilenie ministeryjne we Francji.

Zaledwie zebrała się na nowo Izba deputowanych, a już przewidywana kryzys gabinetowa zagroziła Francji. Powodem jest ustawa o trzechletniej służbie wojskowej, która pod wpływem socjalistów ma być zmieniona na dwuletnią. Obecny prezes gabinetu Doumergue jest zarówno jak i prezydent Poincaré zwolennikiem trzechletniej służby wojskowej.

Wobec tego, że w izbie tworzy się większość wręcz przeciwnych zapatrywań Doumergue uważa misję swą za skończoną i woli ustąpić, zanim w Izbie rozpocznie się dyskusja nad wnioskiem w sprawie dwuletniej służby wojskowej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady gabinetowej, na którym Doumergue przedstawił powody, skłaniające go do przedstawienia dymisji gabinetu.

Wskazał na to, że gabinet już wykonał zadania, dla których został powołany, wobec czego władzę powinien oddać w inne ręce. Prezydent Poincaré — jak wiadomo z telegramów — dymisję przyjął.

Ostateczną podstawę do takiego postawienia sprawy przez Doumergue'a dają uchwały grup socjalistycznych. Republikańsko-socjalistyczna grupa, przed posiedzeniem Izby deputowanych, odbyła naradę, i uchwaliła popierać rząd, który jest gotów 1) wydać zarządzenia zmierzające do możliwie szybkiego powrotu do 2-letniej służby wojskowej; 2) przeprowadzić reformę podatkową przez wprowadzenie podatku dochodowego i nadzwyczajne zapotrzebowanie na armię pokryć drogą postępowego podatku od majątku; 3) we wszystkich działach przeprowadzić sekularyzację.

Również grupa zjednoczonych socjalistów uchwaliła popierać tylko taki rząd, który skłonny będzie przeprowadzić 2-letnią służbę wojskową.

Jako przyszły prezydent gabinetu wymieniony jest René Viviani. Pochodzi on z Algieru, urodzony w r. 1863 w Sidi-bel-Abbes. Kandydował po raz pierwszy na posła w r. 1902 i przepadł przy wyborach. Następnie był współpracownikiem „Petite République”.

W roku 1904 przeszedł do założonej przez Jauresa „Humanité”. Przyczynił się wielce do założenia „zjednoczonej partii socjalistycznej”.

W roku 1906 wybrany deputowanym, wszedł do gabinetu Clemenceau, objawszy tekę nowo utworzonego ministerstwa pracy.

Po raz drugi zasiadł w gabinecie Brianda. W gabinecie Doumergue'a piastuje tekę oświaty.

W kręgach deputowanych republikańsko-socjalistycznym i zjednoczonych socjalistów, kan-

dydatura jego na prezesa gabinetu jest już postanowiona.

Jak słychać, Viviani jest zdecydowany objąć przydyum gabinetu i tekę spraw zagranicznych.

Utworzenie gabinetu pod wodzą Vivianiego stanowiłoby zupełny przewrót w polityce Francji i wejście jej na drogę skrajnego radykalizmu.

Straszna katastrofa okrętowa.

Z Quebecu donoszą, że wedle opowiadań świadków naocznych, katastrofa, która spotkała wielki parowiec „Empress of Ireland” w nocy z 29 na 30 u. m. na rzece św. Wawrzyńca, a która nie ustępuje wcale rozmiarami katastrofie „Titanica”, miała przebieg następujący:

Tragedya rozegrała się tak szybko, że nie było czasu na przypięcie pasów ratunkowych, ani służba nie miała czasu na pobudzenie podróżnych. Po zderzeniu się okrętów woda dostała się do kotłów, wskutek czego powstała eksplozja, maszyny przestały pracować. Ludzi ogarnęła ciemność.

Pierwszy lekarz okrętu opowiada, że gdyby „Storstead” nie był tak szybko zawrócił, byłby zdołał zabrać wielu rozbitków na swój pokład. Gdy „Storstead” odpłynął woda wtargnęła przez dziurę do okrętu, który zaczął tonąć z przerażającą szybkością.

Jeden z uratowanych członków Armii zbawienia opowiada, że gdy wyszedł na pokład, widział tłum podróżnych. Nie było pasów ratunkowych. Większość uratowanych była bez ubrania. Inny zaś z uratowanych opowiada, że pogoda była piękna. Załoga zachowywała się dobrze, ale nie było mowy o systematycznym ratunku.

Szczególniej żywe przedstawienie katastrofy daje uratowany adwokat londyński, Ducan. Leżał on już w łóżku, gdy usłyszał dwukrotny krótki świst, dający sygnał, że parowiec biegał swój wstrzymał. Szybko zerwał się z łóżka, włożył ubranie, gdy maszyny przestały pracować. Wybiegłszy na pokład, usłyszał przeraźliwy łomot. Okręt wśród wiru przechylił się na bok.

Zachowanie się załogi było dobre. Marynarze nie szczyli paniki, oficerowie ze spokojem czekali śmierci.

Kapitan stał na moście komendanta, dopóki okręt nie zatonął. Ducan opowiada, że marynarze pomagali podróżnym. Kobiętom rzucano pasy ratunkowe, ale nie było czasu na zorganizowanie należytej pomocy.

Fale zniżywały podróżnych z pokładu. Słychać było krzyk kobiet i mężczyzn, poczem

Ankieta.

Pytano dziecięcę
Gdy wyszła z pieluszek:
— Co pragniesz, aniołku?
— Chcę ciepły mięk brzuszek.
— Więc chciałbyś przez życie
Przejsć wciąż w powijaku?
— Co znowul Szustowa
Mi daje koniałk
Pytano młodzieńca:
— Co pragniesz, mój miły?
— Marzeniem najwyższem
Jest wzmocnić swe siły.
— Więc myślisz do wojska
Przystąpić, janaku?
— Co znowul Moc znaję
W Szustowa koniałku.
Pytano raz starca
W zwątpienia godzinie:
— Co pragniesz od życia?
— Rozkoszy jedynie!
— Więc jeszcze miłością
Zajęta twa głowa?
— Co znowul mnie rozkosz
Da koniałk Szustowa.
Pytano też śmiereci:
— Coś w takim jest strachu?
Jak gdyby zaśojem
Grozilo w twym fachu.
— Bo prawda! Przede mną
Kto może się chowa,
By pić jak najdlużej
Mógł koniałk Szustował

wszystko pogrążyło się w ciemnościach. Inni walczyli z sobą w śmiertelnym uścisku. Duceń czuł pod nogami nagie ciała. Przez godzinę łódź na której się znajdował, była unoszona przez fale morskie.

Kapitan okrętu „Eureka“, który pierwszy przybył na miejsce katastrofy donosi, że przewiózł 50 zwłok i 60 żywych do Faterpoint. Gdy się dowiedział od telegrafisty z Faterpoint o nieszczęściu, była godzina pierwsza. Zwołał natychmiast załogę okrętu i przyjechał, gdy „Empress of Ireland“ niestety już zatonął. Wyłowili on kilka małych łodzi i zabrał na pokład kobiety i dzieci. Ze tak małą kobiet i dzieci uratowano, tłumaczy to tem, że służba nie miała czasu pobudzić podróżnych. Uratowani opowiadają, że burza wyrzuciła ich z łózek. Ci z podróży, którzy najpierw chcieli się ubrać, albo czekali na służbę, utonęli, setki zaś osób musiały utonąć we śnie.

Uratowani wołali o odzież, bo trzęśli się z zimna.

Gdy „Eureka“ przybyła do Faterpoint, przywołano lekarzy. Kilku rozbitek chciało koniecznie wylądować w Faterpoint, ale im wytłumaczono, że lepiej będzie udać się do Rimouski. Tam też „Eureka“ ich zawiozła.

Wedle doniesień z Londynu towarzystwa ubezpieczeń są grubo poszkodowane skutkiem zatonięcia „Empress of Ireland“. Statek ten bowiem był ubezpieczony na 3,400,000 rub., wedle naszej waluty. Strata zaś w ładunku okrętowym równa się 1,200,000 rb. Co się tyczy strat w ludziach—to wynoszą one prawie 1,000 ludzi, uratowano zaś osób 350.

Ocaleni podróżni.

Biuro „Canadian Pacific“ ogłasza obecnie listę podróżnych III klasy ocalonych przy katastrofie „Empress“ of Ireland“. Są to z Krakowa: Wasak, Marcin Zelario, Jan Karga, Walery Izbiński.

Z Tarnopola: Tenewski i Hańszki.

Z Czerniowiec: Maurycy Pantonie, Link Tria, Jerzy Popp, Berta Sander, Dymitr Tankis i Dina Szandros. Wszystkich na parowcu „Korsyka“ wysłano do Głazgow. Zaopatrzono ich w odzież i pieniądze.

Nazwiska, zdaje się, są poprzekęcane. P. R.

W sprawie ścieków fabrycznych.

Sprawa oczyszczania ścieków fabrycznych zarówno w nauce jak i w praktyce przedstawia do dziś dnia poważne trudności.

Urządzenia techniczne, odpowiadające choćby tylko skromnym wymaganiom, i oczyszczające ścieki fabryczne bodaj do 90 proc. — kosztują nieraz kilka, a nawet kilkanaście tysięcy rubli, zależnie od wielkości fabryki i ilości ścieków.

Zupełnego, radykalnego oczyszczania ścieków tak, ażeby woda zdatna była do użytku — w praktyce niema.

W Łodzi i w powiecie łódzkim wszystkie ścieki fabryczne w rzadkim wypadku bywają oczyszczone do 50 proc.

Wiele farbiarni nie ma wcale filtrów i ścieki fabryczne spływają albo do rynsztoków ulicznych, albo do przyległych rzeczek lub strumyków.

Ścieki fabryczne łódzkie spływają do rzeczek Łódki i Neru; — zgierskie — do Bzury; pabianickie — do Dobrzyńki.

Władze zwróciły od pewnego czasu bacniejszą uwagę na sprawę ścieków fabrycznych. Zwoływano w tej kwestyi zjazdy w Petersburgu. Sprawa prawidłowego oczyszczania ścieków stała się pilną nie tylko w naszym kraju ale i w okęgach fabrycznych Rosyi Srodkowej.

Fabrykantom w Pabianicach i Zgierzu wyrok sądowy pozostawił półtora roku na zaprowadzenie urządzeń technicznych oczyszczających ścieki.

W powiecie łódzkim z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, komisya złożona z naczelnika powiatu p. Makarowa, inżyniera Fr. Karpińskiego i lekarza powiatowego dr. Wieliczki, od trzech tygodni bada znów fabryki i ścieki fabryczne. Z ogólnej liczby 200 fabryk, dotychczas zbadano blisko połowę, mianowicie fabryki w Konstantynowie, Aleksandrowie, na Bałutach, Zabieńcu, części Radogoszcza i części Zgierza. Pozostały jeszcze — część Zgierza, Radogoszcza, Chojny, Chachuły i inne przedmieścia Łodzi.

Działanie zaprowadzonych w niektórych fabrykach filtrów stoi niżej wszelkiej krytyki.

Stosowane dotychczas filtry nie mają żadnego znaczenia, gdyż spływająca przez nie woda pozostaje bez zmiany, jakby nie przechodziła wcale przez filtry.

Rewizya ujawniła, iż niektóre drobne fabryki istnieją nie posiadając koncesyi rządu gubernialnego piotrkowskiego i nie zastosowały u siebie żadnych urządzeń technicznych do oczyszczania wód ściekowych.

Komisya uznała za niezbędne, zaprowadzenie w każdej z oglądanych fabryk ulepszonych filtrów biologicznych, aby tym sposobem osiągnąć choćby względne rezultaty zapobiegające zanieczyszczeniu rzeczek i stawów.

Zgromadzony podczas badania fabryk materiał posłuży komisji do opracowania referatu o każdej fabryce oddzielnie, o stanie ścieków i o sposobach, jakie należy zastosować do oczyszczania spływających ścieków. Referat ten przedstawiony będzie następnie gubernatorowi piotrkowskiemu, który na zasadzie wyłuszczonej w referacie danych zobowiąże fabrykantów do zaopatrzenia swoich fabryk w rzeczywiste filtry, któreby oczyszczały ztruwające powietrze i wodę ścieki fabryczne.

Nadmienić należy, że gubernatorowi piotrkowskiemu przysługuje prawo, nieuciekając się do władz sądowych, drogą administracyjną zamknąć fabrykę, której ścieki zanieczyszczają wodę i ztruwają powietrze.

Dowodem tego choćby ten fakt, że na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego zamknięto zupełnie fabrykę W. Neumana w Zgierz, przy ulicy Zegrzańskiej.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Lutomila. Jutro Dobromila.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania“). Dzisiaj i codziennie operetka p. t. „Pan Chouffleury przyjmuje“ i farsa w 1 akcie p. t. „Tajemnica“ oraz część koncertowo-kabaretowa.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz., w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

TEATR PRZEGLĄDÓW (ogródek Grand-Hotelu—wejście od ul. Krótkiej). Dzisiaj i dni następnych operetka p. t. „Czarny władca“ i farsa „Pomyleni“ czyli „Spokojny dom“. Początek o godz. 10 wiecz.

Dzisiaj przedstawienie na rzecz ambulatorium bezpłatnego przy chrześcijańskim Tow. dobroczynności.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11-ej rano do 5-ej po poł.

KRONIKA.

(—) Nieprawdziwa wiadomość. Z Petersburga donoszą ze źródła wiarogodnego, że wszelkie pogłoski o rzekomej naradzie ministrów, na której zastanawiać się miano nad dalszymi losami projektu samorządowego, są zupełnie bezpodstawne. Narada taka odbyć się nie mogła, choćby z tego względu, że prezes ministrów, Goremykia, nieobecny jest w Petersburgu. Spra-

87) ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 124).

— Nie jeszcze,—odpowiedział Sowka.—

Co do siedemnastu łojów, należących do naszych bractw, to używamy tej soli na pomoc chorym, niedołężnym, wdowom i sierotom, a dzierzmy to prawo łojów na mocy przywilejów królewskich.

Za jedną i drugą sól, jak nam mówiono, mamy wziąć najniższą zapłatę, bo cenę taką, jak płacą panowie szlachta za sól suchedniową. Naród tedy górnicki postanowił prosić najpokorniej waszą wielkomożność, ażebyś odstąpił od tych zamysłów i zostawił nam, królewskim górnikom, sól całą jaką dawniej braliśmy.

— Nic z tego!—rzekł groźnie,—a ponieważ was tu przysłano, macie tedy upoważnienie zarządzić układ ze mną.

— Nie mamy, odpowiedział Niewierski, — nas wyznaczono tylko do zanieśienia prośby, ażebyś wasza miłość zostawił górnikom ich prawa i przywileje.

— Co? — zerwał się ze stolca, — wy, podłej kondycyi, biorący z łaski żupy wysoką zapłatę, wy ośmielacie się mówić waszemu panu, o jakichś tam waszych prawach i przywilejach! Jedno, jedyne jest prawo dla was: słuchać mnie

i pracować — gniewał się i podniósł głos, — ja nie znam tu żadnych bractw, nie pozwalam na żadne schadzki i zmywy, a za to, że poważyliście się przyjść do mnie z żądaniem cofnięcia mego rozkazu, i zachowujecie się hardo, was tu czterech wypędzam z żupy i miasta. Słyszycie!?

W czasie tej gniewnej przemowy górnicy porozumiewali się oczyma, i wyznaczyli Niewierskiego, ażeby odpowiedział podżupkowi.

— Wola waszej miłości, nie zgodzić się na naszą pokorną prośbę, — zaczął Niewierski, — ale zmusić cały naród górnicki do zamiany soli na pieniądze może tylko najjaśniejszy nasz pan i król, którego własnością są żupy solne. My stoimy przy naszych prawach, przywilejach i zwyczajach, i nie odprzedamy naszej soli... Wasza miłość grozisz nam wypędzeniem z żupy, bo z miasta tylko uchwała Rady miejskiej może nas wydaląć. Będziemy posłuszni rozkazowi waszej miłości, jeśli zostaniemy sądem górnickim przekonani, że istotnie na tę karę zasłużyliśmy. Bez sądu bowiem górnickiego, żaden górnik nie może być wydalony, takie jest prawo.

Zanim Niewierski skończył swą przemowę, wszedł bachmistrz Pszczołowski, a przywitawszy się w milczeniu z podżupkiem, wysłuchał do końca.

— Czy słyszysz, mości bachmistrzu, — zawołał z pasją podżupek — jak rebelizują się te chamy! Za tę ich śmiałość należy ich okuć w dyby i uśmiercić głodem.

— Panie podżupku,—przemówił po łacinie bachmistrz,—uspokój się, z tymi czterema stoi cały naród górnicki. Wszyscy porzucają robotę, gdy ich skrzywdzisz, i nie tylko przepadnie dzierzawa, ale sprawa oprze się o króla jegomości.

— Wola waszej miłości odebrać im sól i wyznaczyć zapłatę, ale zostaw im swobodę przyjęcia czy też nieprzyjęcia propozycji.

— Nie dam grudki soli, tych zaś wypędzę na cztery wiatry.

— Jakto, bez sądu?

— Czy nie przysługuje mi prawo wyrzucenia opornych i hardych?

— Możesz wasza miłość zawiesić ich w czynności, chociaż nie radzę, bo udadzą się ze skargą do sądu górnickiego; ale wypędzić wolno tylko przekonanych sądem. Jedynie za zbrodnię lub występki grożący bezpieczeństwu całej kopalni wolno karać doraźnie górnik, a następnie zawiadomić sąd o winie i karze.

— Widzę, że niczem są przywileje naszego stanu wobec przywilejów tych podłych chamów, —gniewał się podżupek.

— Taka była wola i łaska króla, ażeby górników ochronić od samowoli,—rzekł poważnie bachmistrz.

— Więc do sądu ich zaskarżę, tam chyba znajdzie sprawiedliwość. Kto stanowi ten sąd.

— Pan podkórnicy przewodniczący, a zasiadają, dwóch ławników obranych z grona żupnych urzędników i dwóch ławników z grona górników.

— Także mi sąd,—zawołał pogardliwie podżupek, — wole sam wymierzyć sprawiedliwość, zaś do pana żupnika napiszę, ażeby się postarał znieść te ich zmurszałe prawa i przywileje.

Przez cały czas tej ich rozmowy, prowadzonej po łacinie, górnicy stali w miejscu spokojnie.

(D. c. n.)

wa projektu samorządowego omawiana będzie na posiedzeniu Rady ministrów, która się odbędzie jednak dopiero po powrocie Goremykina z Finlandyi.

(a) **Sąd okręgowy w Łodzi.** W sprawie projektowanego sądu okręgowego w Łodzi ministerium sprawiedliwości zawiadomiło prezesa sądu okręgowego piotrkowskiego rz. r. st. Wołkwa, że w myśl postanowienia tegoż ministerium, utworzone zostaną 4 wydziały, mianowicie 2 karne i 2 cywilne.

Personel wydziałów tych składać się będzie z prezesa, 4 wiceprezesów, 16 członków sądu, 1 prokuratora, 8 pomocników prokuratora i 4 sekretarzy; nadto w każdym oddziale pracować będzie po 10 urzędników z kancelistami.

(—) **Zjazd kolejowo-handlowy.** Minister skarbu uznał za stosowne zwołać ogólny zjazd taryfowy przedstawicieli rosyjskich kolei żelaznych pod prezesurą Kowalewa.

Zaproszenia na zjazd otrzymają również przedstawiciele handlu i przemysłu, komitetów giełdowych itd.

Na zjeździe będą omawiane sprawy następujące:

Oznaczenie taryf dla połączeń z koleją Amurską wobec otwarcia na niej ruchu tymczasowego, ulgi taryfowe dla astronomów, którzy pojadą badać zaćmienie słońca, nieporozumienia przy stosowaniu taryf uczniowskich itd.

(—) **Nowo wagony.** Do tej pory w każdym pociągu pasażerskim dla służby pociągowej były przeznaczone specjalne przedziały służbowe w wagonach, lub też całe wagony, co uszczuplało skład pociągu o 15 do 32 miejsc.

Obecnie ministerium poleciło zarządom wprowadzić nowy typ wagonów bagażowych, ze specjalnymi pomieszczeniami dla całej obsługi pociągu t. j. konduktorów, smarowników, palaczy, zamiataczy i t. p.

(—) **Prawa kandydatów sądowych.** Podług paragrafu 416 nowego prawa o adwokatach przysięgłych, w razie niedostatecznej ilości ich prezesi instytucji sądowych mogą polecać starszym kandydatom sądowym obronę podsądnych w sprawach karnych, w miejscowościach zaś, gdzie niema rady adwokackiej także i obronę tych prawujących się, którzy korzystają z praw ubóstwa.

(—) **Scalanie gruntów.** Ministerium w porozumieniu z generał-gubernatorem warszawskim opracowało i poleciło do wykonania geometrom w Królestwie Polskim instrukcje w przedmiocie dokonywania prac przy scalaniu gruntów.

Zgodnie z warunkami miejscowymi, instrukcja zastosowana będzie jeszcze podczas okresu robót w polu w roku bież.

(—) **Zmniejszenie wynagrodzenia.** Ministerstwo skarbu uznało za konieczne zmniejszyć stopę wynagrodzenia za sprzedaż w prywatnych zakładach spirytusu i wódki skarbowej. Zmniejszenie to zacznie obowiązywać z dniem 1 (st. st.) lipca.

Wynagrodzenie rzezone ustanowiono wszędzie, prócz Syberyi, na 10 kop. od wiadra spirytusu i wódki, dla zakładów zaś poza miastami, zachowano opłatę rejonową.

(—) **Nowy system opłaty.** Z polecenia głównego zarządu poczt i telegrafów z dniem 14 czerwca r. b. depesze mogą być opłacane nie pieniędzmi, lecz markami, przyczem osoby wysyłające je mogą wrzucać blankiety do specjalnych skrzynek telegraficznych.

Skrzynki te w większych miastach będą umieszczone w specjalnych miejscach, depesze zaś mają być wyjmowane co godzina.

Osoba, wrzucająca do skrzynki blankiet opłacony markami, winna podać szczegółowy swój adres.

(a) **Z rynku bawełnianego.** Według danych statystycznych moskiewskiego komitetu giełdowego w dniu 14 maja znajdowało się bawełny: w składach w Moskwie bawełny sprzedanej z nasion amerykańskich 21,550 bel, niesprzedanej — 98,671 bel. Z nasion miejscowych — sprzedanej 1,926, niesprzedanej — 13,778 bel.

W drodze do okręgu moskiewskiego: z nasion amerykańskich bawełny niesprzedanej 44,669 bel, z nasion miejscowych — 9,453 bele.

Ogólny zapas bawełny w składach i w drodze dosięga: 166,571 bel niesprzedanej i 23,476

bel sprzedanej.

W różnych składach fabrycznych znajdowało się w dniu 14 maja: bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich — 261,446 bel, z miejscowych — 29,021 bel, bawełny amerykańskiej — 35,589 bel, egipskiej — 10,072, różnej — 3,110 bel. Razem 339,244 bele.

(a) **Sprawy przemysłowe.** W tych dniach łódzki rynek przemysłowy znacznie się ożywił z powodu przybycia do naszego miasta kilku hurtowników z wewnętrznych gubernij Cesarstwa jako to: Mitrofanowa, braci Tarasow, Liżyna, braci Adabaszow i w. in. Hurtownicy dokonywają tranzakcyi, po większej części za gotówkę. Obstalunki odbierane są na wywóz towarów łódzkich na zapowiedziany w lipcu jarmark w Niższym-Nowogrodzie.

(—) **Dni nieprotestowe.** W czerwcu przypadają następujące dni nieprotestowe: 7, 8, 11, 14, 21, 28 i 29.

(—) **Dywidenda.** Na odbytem w tych dniach ogólnym zebraniu akcyonaryuszów Tow. wyrobów bawełnianych L. Geyera uchwalono za rok 1913 wyznaczyć na dywidendę 10 proc.

(a) **Z Tow. akc. I. K. Poznańskiego.** Na prezesu zarządu Tow. akc. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego, na miejsce p. Jakóba Hertza, który złożył swój mandat wybrano p. Hermana Poznańskiego.

(a) **Z Tow. kolejek elektrycznych dojazdowych.** W dniu 22 b. m. odbędzie się ogólne zebranie roczne akcyonaryuszów Tow. akc. kolejek dojazdowych elektrycznych Łódź—Zgierz—Pabianice—Aleksandrów—Konstantynów, w celu zatwierdzenia sprawozdania za rok 1913/14.

(a) **Wyptalność firmy.** Firma towarów galanterijnych L. Rosenbluma, która przed kilku tygodniami zawiesiła wypłaty, obecnie przystąpiła do regulowania należności.

Regulacja prowadzona jest na 35 do 40-tu proc.

(a) **Przyjazd kuratora.** Jutro przyjeżdża do Łodzi kurator okręgu naukowego warszawskiego p. Lewickij, w celu zwiedzenia miejscowych średnich zakładów naukowych.

(a) **Na urlop.** Zarządzający laboratorium miejskiem w Łodzi dr. Stefan Bogustawski wyjechał na 2 miesiące za granicę.

— Pomocnik komisarza 6 cyrkułu policyjnego p. Walenty Iwanow otrzymał od gubernatora piotrkowskiego miesięczny urlop na wyjazd do miejscowości leczniczej.

(a) **Zatwierdzenie ustaw.** Komsya do spraw stowarzyszeń i związków zatwierdziła ustawy:

Tow. wzajemnej pomocy majstrów przemysłu włóknistego w Konstantynowie;

Stow. pracowników handlowych w Brzezinach wreszcie

Tow. muzyczno-dramatycznego w Piotrkowie.

(x) **Ze Stow. robotników chrześcijan.** Obecny skład Zarządu stow. przedstawia się następująco: prezes — Frankowski Józef, wiceprezes — Buda Jan, sekretarz — Adamski Władysław, wice-sekretarz — Grinberg Aleksander, skarbnik — Makarowicz Józef, jego zastępca — Aleksandrak Wincenty, kierownik kółka amatorskiego — Aleksandrak Wincenty, kółka śpiewaczego — Płoszyński Stanisław, bufetu — Herz Józef, Matuszewski Stanisław i Widuliński Józef; członkowie komisji chórowej: Widuliński Józef i Zieliński Józef.

Do komisji rewizyjnej weszli przez aklamację pp.: Turski Franciszek, Zdrojewski Franciszek, Pał Feliks, Kiełbasiński Leonard i Michalski Stanisław.

(x) **Ze stow. majstrów fabrycznych.** W nadchodzącą niedzielę 7 b. m. odbędzie się staraniem zarządu stow. zwiedzenie wewnętrznych urządzeń tutejszych zakładów rzeźni miejskiej.

Punkt zborny dla członków i ich rodzin o godz. 10 i pół rano u zbiegu ulic Pańskiej i Rozwadowskiej.

(a) **Związek zawodowy piekarzy i cukierników.** Na odbytem w tych dniach zebraniu tegoż związku stwierdzono, że stan kasy pozostawia wiele do życzenia, a powodem tego, jak się okazało, zalegające składki członkowskie.

Postanowiono wszystkich członków, którzy zalegają w opłacie składek dłużej niż 3 miesią-

ce, wykreślić ze związku.

Wykreśleni członkowie dla wejścia z powrotem do związku będą musieli zapisać się na nowo i wnieść ustanowione wpisowe.

(a) **Z księgarń łódzkich.** Zwyczajem lat ubiegłych, wszystkie księgarnie łódzkie otwierane są od 1 czerwca do 1 sierpnia codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8-ej rano, zamknięte zaś o godz. 7-ej wieczorem, t. j. o godzinę wcześniej niż zwykle.

(x) **Wianek majowy.** Autor dość licznych utworów kościelnych, laureat konkursu „Echa“ lwowskiego p. S. Sieja wydał 12 pieśni pod wyższym tytułem. Pieśni te ułożone na 2 głosy z towarzyszeniem organów aprobowane przez władze duchowne katolickie, ze wszech miar godne są polecenia naszym chórom kościelnym, gdyż są poważne, bardzo melodyjne i łatwe. Znakomicie też mogą zastąpić banalne duety nie licujące z powagą kościoła a tak często słyszane. Nabyć można u autora, Łódź ul. Piotrkowska nr. 271 i u Gebethnera w Warszawie.

(x) **Także zaszczyt.** Zarząd Towarzystwa opieki nad zwierzętami komunikuje nam, że wice-prezesem łódzkiego oddziału Tow. opieki nad zwierzętami jest p. Edward Jezierski, p. Sobociński zaś jest kandydatem do zarządu i opiekunem cyrkulowym, który po zapłaceniu (!) 40 rubli do kasy kaukaskiego Tow. opieki nad zwierzętami został zaliczony w poczet członków dożywnych tegoż T-wa i otrzymał stamtąd tylko ozdobny żeton.

(a) **Zmiana własności.** Wczoraj przed rejentem Trojanowskim w Łodzi sporządzono akt kupna nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej nr. 110, należącej do sukcesorów ś. p. Ludwika Nippego. Nabywcami są trzej bracia Adolf, Bruno i Maks Nippe, którzy zapłacili 169,000 rb. za posiadłość, złożoną z domu, oficyny i fabryki.

(x) **Popis szkolny.** W nadchodzący piątek, 5 b. m., o godz. 12 w poł., odbędzie się popis w szkole przygotowawczej p. Jadwigi Zawadzkiej, przy ul. Spacerowej № 7, połączony z pokazem prac dzieci.

(a) **Gimnazjum w Tomaszowie.** Z początkiem bieżącego roku szkolnego, na zasadzie zezwolenia ministerium oświaty, otwarte będzie w Tomaszowie gimnazjum męskie. W pierwszym roku urządzone będą klasy: przygotowawcza, pierwsza, druga i trzecia, zgodnie z zatwierdzoną ustawą i etatem.

Wydatki na utrzymanie gimnazjum, czerpane będą z funduszów miejskich.

W gimnazjum przestrzegane będą ściśle przepisy co do normy procentowej przyjmowania żydów.

(a) **Z „Uzdrowiska“.** Wczoraj powróciła z „Uzdrowiska“ przy szosie Aleksandrowskiej pierwsza partya chorych w liczbie 74 osób.

Na miejsce ich wysłano drugą partję chorych, złożoną z 80 osób, w tem 48 kobiet.

Każda partya przebywa po 4 tygodnie na świeżem powietrzu.

(a) **Wycieczka.** W nadchodzącą sobotę, t. j. dn. 6 b. m. szkoła prywatna p. Heleny Miklaszewskiej w Łodzi urządza wycieczkę naukową do Łowicza.

(x) **Majówka kolejarzy.** Koło pracowników drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej urządza zabawę „Majówkę“ z nader urozmaiconym programem, w niedzielę 7 b. m., a w razie niepogody w następną — 14 albo 21 b. m. w koluśzkowskim lesie „Zieleń“ własności p. Scheiblera. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra.

Dla uczestników uruchomiony zostanie specjalny pociąg, który odejdzie z Łodzi dnia tego o godz. 10 m. 20 rano. Powrót nastąpi o godz. 10 wiecz.

Na miejscu w lesie urządzony będzie bufet, gdzie każdy z uczestników zabawy znajdzie dla siebie odpowiedni posiłek.

Bilety na zabawę można nabywać już codziennie w sklepie p. Szopskiej przy ul. Dzielnej nr. 3 oraz w zarządzie Koła przy ul. Wodzowskiej nr. 73 od godz. 6 do 8 wieczorem, a w dzień wyjazdu od 8 do 10 rano.

(h) **Fotografie.** Zarząd kolei fabryczno-łódzkiej od wszystkich pracowników etatowych tej kolei zażądał, aby w najkrótszym czasie złożyli swe fotografie.

(a) **Zatarg w fabryce.** W fabryce Braci Kochańskich przy ulicy Widzewskiej nr. 117 wywiązał zatarg pomiędzy robotnikami chrześcijanami a żydami.

Pierwsi zażądali, aby usunąć część strzygaczy żydów, tłumacząc, że niesumienne pracują. Ponieważ żydzi pozostali, więc robotnicy chrześcijanie zastrajkowali. Administracja fabryczna i majster Abram Habański, trzymając stronę żydów, dowodzili, że ci ostatni pracują prawidłowo.

Inspektor fabryczny nakłaniał robotników chrześcijan, ażeby powrócili do pracy. Strajk trwa w dalszym ciągu.

(a) **Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych w łódzkim szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych gorączkowych w okresie czasu od 25 maja do 1 czerwca r. b. przedstawia się w sposób następujący: chorych na ospę było 8, przybyło 5, wypisał się 1, pozostało 12; na szkarlatynę— było 7, przybyło 7, pozostało 14.

Ogółem znajdowało się 27 chorych, wypisał się 1, pozostało 26.

(a) **Ruch chorych w szpitalach.** W chwili obecnej w szpitalach łódzkich znajduje się na kuracji 654 chorych, mianowicie: w szpitalu św. Aleksandra 49 mężczyzn i 38 kobiet, w szpitalu fabrycznym Czerwonego Krzyża 60 mężczyzn i 49 kobiet; w szpitalu Poznańskich — 56 mężczyzn i 57 kobiet; w szpitalu fabrycznym Tow. akc. K. Scheiblera — 21 mężczyzn i 22 kobiety; w szpitalu fabrycznym Tow. akc. M. Silbersteina 9 mężczyzn i 14 kobiet; w szpitalu dziecięcym imienia Anny Maryi 64 chłopców i 44 dziewczęta; w szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych 15; w lecznicy Wattena i Tochtermanna 22 mężczyzn i 38 kobiet; w szpitalu ewangelickim 15 mężczyzn i 18 kobiet; w szpitalu „Unitas“ 34 mężczyzn i 29 kobiet.

Ogółem we wszystkich szpitalach pozostaje chorych 340 mężczyzn i 314 kobiet.

(h) **Nowy oddział straży ogniowej.** Mieszkańcy Bałut w zasadzie przyjęli projekt organizacji nowego oddziału straży ogniowej ochotniczej na Bałutach i wyszukanali odpowiedni plac pod budowę na ten cel budynków dla przechowania narzędzi ogniowych.

Jutro zaś wyjeżdża delegacja do Warszawy do prezesa tow. ubezpieczeń od ognia w Królestwie Polskim, aby się porozumieć co do zasiłeków od tow.

Na Bałutach, zabudowanych drewnianymi domami, oddział straży jest bardzo potrzebny, gdyż najbliższe nawet oddziały straży ogniowej łódzkiej niezawsze zdążają na czas, ażeby przeszkodzić narmiernemu rozszerzeniu się pożogi.

(h) **Sprawa o rozebranie parkanu.** Sędzia pokoju V rewiru miasta Łodzi, rozpatrywał sprawę Adolfa Bredschneidera, oskarżonego przez maryawitów, że samowolnie rozebrał parkan przy ich kościele na ulicy Nawrot.

Oskarżony tłumaczył się, że działał legalnie, gdyż parkan stał na gruncie przez niego kupionym od duchownego maryawickiego Marksa, na co posiada akt rejentalny.

Sędzia pokoju skazał A. Bredschneidera na miesiąc aresztu za samowolne rozebranie parkanu.

(—) **Fałszywe pięciorublowki.** W ostatnich czasach ukazały się w Łodzi fałszywe złote pięciorublowki.

Sledztwo ustaliło, że puszczaniem monety tej w obieg zajmowała się niejaka Bronisława Grafińska, zam. przy ul. Staro-Zarzewskiej nr. 65, u której też podczas rewizji znaleziono cztery takie sztuki. Grafińska, którą pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, tłumaczy się, że monety te znalazły na ulicy jej dzieci.

(h) **Wykolejenie się wagonu kolei elektrycznej.** Dziś o godz. 10 i pół rano na ulicy Dzielnej naprzeciwko gmachu Tow. dobroczynności wykoleiły się przednie koła wagonu linii nr. 2, w miejscu gdzie naprawiają linię.

Rzemieślnicy z remizy ruch przywrócili.

(p) **Śmiertelne przejechanie.** Wczoraj o g. 5 połud. u zbiegu ulic Widzewskiej i Nowozarzewskiej wpadła pod koła przejeżdżającego wozu 10-letnia Weronika Litwińska, córka robotnika i zginęła na miejscu, odnosząc zmiążdżenie głowy.

Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(a) **Ogłędziny komisji.** Komisja techniczno-budowlana przy magistracie dokonała w tych dniach oględzin następujących nieruchomości: Hillera Frenkla przy ul. Nawrot № 85, gdzie wybudowano 3-piętrowy dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze; komisja dom przyjęła z warunkiem, ażeby mieszkania parterowe były natychmiast osuszone; akc. Tow. Hermana Schlee przy ul. Targowej № 20/22, gdzie zaprojektowano rozszerzenie przedsiębiorstwa; komisja nie znalazła przeszkód do urzeczywistnienia projektu; Abrama Jakóba Rajsmana przy ul. Średniej № 80/376, gdzie wzniesiono nowe budynki na przędzalnię i tkalnię; komisja znalazła, że budynki odpowiadają swemu przeznaczeniu; I. B. Wołkowowskiego przy ul. Lipowej № 77/810, gdzie właściciel zamierza przebudować fabrykę waty; komisja zgodziła się na to z warunkiem, aby zaprowadzono wentylację mechaniczną.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał za rozprawę nożową: Wojciecha Święcickiego na 2 miesiące aresztu; Stanisława Stępnia, Stanisława Hendrychowskiego, Ignacego Laubego, Ignacego Dosiaka i Jana Pawlińskiego po 3 miesiące aresztu każdego.

(a) **Ukarani obywateli.** Za wykroczenia przeciwko istniejącym przepisom meldunkowym gubernator piotrkowski skazał obywateli m. Łodzi; przy ulicy Staro-Zarzewskiej Rajnholda Liedkego na zapłacenie 10 rb. kary lub 3 dni aresztu policyjnego; Berka Silberberga na zapłacenie 1 rb. grzywny lub dzień aresztu; przy ul. Zabiej № 5 Teofila Adamowicza na zapłacenie 15 rb. kary lub 5 dni aresztu policyjnego.

(a) **Za opór policyi.** Za stawienie oporu strażnikowi policyjnemu podczas pełnienia obowiązków służbowych, gubernator piotrkowski skazał Szoelę Hersza Nitenberga na 1 miesiąc aresztu policyjnego.

(a) **Kobieta nożowiec.** Gubernator piotrkowski skazał Helenę Brzezińską na 2 miesiące aresztu policyjnego za rozprawę nożową.

(p) **Na budowlach.** U zbiegu ulic Mikołajewskiej i Przejazd Michał Zagajewicz, lat 16, robotnik budowlany, poślizgnąwszy się, spadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra.

Upadek odbył się dość szczęśliwie, bo prócz potłuczenia żadnego innego szwanku Z. nie poniósł.

— Na ul. Mikołajewskiej № 22 Józef Stefan, murarz, lat 44, przez spadnięcie na niego skrzynki z wapnem, odniósł nadwichnięcie prawego ramienia.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielił lekarze Pogotowia.

(p) **Kopnięty przez konia.** Na ulicy Pawiej № 2 Wojciech Błaszczyk, lat 75, kopnięty przez konia, odniósł uszkodzenie kręgosłupa i prawego boku.

Pierwszy opatrunek na miejscu wypadku nałożył mu lekarz Pogotowia.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem u zbiegu ulic Widzewskiej i Przejazd jakiś nieznanomy mężczyzna, lat około 20, usiłował otruć się jodyną. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

(p) **Z głodu.** Wczoraj późnym wieczorem na ulicy Nawrot № 1 znaleziono Jana M., lat 19, bez zęczenia w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu i choroby. Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

(a) **Dochód z kwiatka w Zgierzu.** Ogólny dochód ze sprzedaży kwiatka w Zgierzu, bez potrącenia kosztów organizacyjnych, wyniósł 1254 rb. Z czystego wysku $\frac{2}{3}$ otrzyma zgierskie tow. opieki nad biednymi dziećmi, a $\frac{1}{3}$ zarząd miejscowej ochronki ewangelickiej.

(a) **Upadek z rusztowania.** Wczoraj w Zgierzu przy budowie domu I. Poznersona przy ul. Długiej, sztukator Zygmunt Trzmił, lat 17, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Drewnowskiej nr. 52, spadł z drabiny z wysokości 2 piętra i uległ ciężkim obrażeniom głowy, rąk i nóg. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu felczer miejski.

(a) **Pożar w fabryce.** W pierwszy dzień świąt ubiegłych, w wykończalni Artura Mejsiera w Nowym Rokicciu, w oddziale blichu, wynikł pożar, który zniszczył 350 sztuk towaru wartości 25,000 rb. Maszyny ocalały. Spalony towar był ubezpieczony w kilku prywatnych towarzystwach ubezpieczeniowych.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

S Z T U K A.

(x) **Teatr „Miniatur“.** W dalszym ciągu robi kasę operetka „Pan Choufleury przyjmuje“ i farsa „Tajemnica“ Dobrzańskiego.

Szczerze wesoły ten utwór mistrza polskiej sceny wyreżyserowano i wystawiono z dawno nie widzianym pietyzmem a odegrano z temperamentem.

Zasługą to nowego reżysera p. Sierpińskiego.

Od soboty zaczyna się nowy program, zaś już od piątku wystąpi gościnnie kobieta z tenorowym głosem—miss Maryetta, węgierka, śpiewająca pieśni węgierskie i francuskie.

Tak więc nowy zarząd „Miniatur“ i część

kabaretową i koncertową stara się coraz wyżej podnosić artystycznie.

(g) **Koncerty w Helenowie.** Wczorajszy wieczór operetek i walców mimo dotkliwego chłodu i kapuśniaczka ściągnął do parku helenowskiego wcale pokaźną liczbę publiczności.

Na program złożyły się utwory wszystkich sławniejszych autorów operetek, między innymi najpopularniejszego F. Lehara.

Wykonanie pojedynczych numerów cechowała nie tylko wielka staranność i brawura, właściwe orkiestrze warszawskiej straży ogniowej, ale i wczucie się w grany utwór, dzięki czemu melodyjność poszczególnych aryj bardzo mile wpadała w ucho.

Orkiestrze i jej niestrudzonemu dyrygentowi p. Sielskiemu serdecznie dziękowano po każdym utworze burzą oklasków.

Koncert symfoniczny, jaki odbędzie się jutro, w piątek, zapowiadają między innymi takie arcydzieła jak: uwertura „Leonora“ nr. 3 Beethovena, wielka fantazyja z op. „Lohengrin“ Wagnera, którego, jak wiadomo, idealnym odtwórcą jest dyr. Sielski, uwertura z op. „Flet zaczerpnięty“ Mozarta, piękna melodyjna symfonia 4 A-dur Mendelsohna i barwny charakterystyczny obraz Hipolita-Iwanowa „Szkice kaukaskie“.

W razie niepogody koncert odbędzie się nieodwołalnie w sali.

(x) **Odwołane przedstawienie.** Przedstawienie na korzyść ambulatorium chrześc. tow. dobroczynności jakie odbyć się miało w dniu dzisiejszym w „Teatrze Przeglądów“ z powodu niepogody odłożono do wtorku przyszłego tygodnia.

Proces ord. J. Bispinga.

W dniu wczorajszym po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków, którzy nie zeznali nic szczególnego, dawali wyjaśnienia eksperci-rusznikarze pp. Gryzłow, zarządca składów wojskowych przy ul. Bielańskiej, Kryłow, majster pułkarski pułku litewskiego i p. Kusowski, pracownik firmy „Spółka myśliwska“. Pierwszych dwóch wezwano strona oskarżająca, ostatniego zaś obrona.

Zdaniem ekspertów, kule znalezione w zwłokach s. p. ks. Druckiego-Lubeckiego, były wystrzelone z rewolweru tego samego kalibru co „mauzer“ znaleziony u p. Bispinga. Kule, wyjęte ze zwłok księcia należą do tej samej edycji i pochodzą z tej samej fabryki, co kule znalezione u p. Bispinga w Massalanach.

Prokurator do biegłego Kryłowa: „Więc ekspert twierdzi stanowczo, że kule wystrzelone były z rewolweru seryi, do której należy rewolwer p. Bispinga?“

Biegły K.: „Bezwarunkowo“.

Obr. Papiński: „A ile jest rewolwerów w seryi?“

Biegły K.: „Sto tysięcy“.

Obr. Smiarowski: „Czy są inne systemy rewolwerów, z których możnaby strzelać takimi samymi kulami?“

Eksperti wyliczają szereg marek, do dając że kul tych można używać nawet do rewolwerów bębnekowych.

Po relacji biegłych rusznikarzy przewodniczący o godz. 5 $\frac{1}{2}$ zawiązał posiedzenie.

(Telefonem z Warszawy).

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 10 minut 30, przesłuchaniem dalszych świadków.

Świadek Kazimierz Jundził zeznaje, że krótko przed zabójstwem księżę chciał pożyczyć od niego 100,000 rb. na spłatę działów rodzinnych.

Następni świadkowie nie podają żadnych nowych szczegółów.

Godz. 1 m. 50 rozprawa trwa dalej.

Z WARSZAWY.

* Wystawa krajowa.

Wczoraj odbyło się tu pod przewodnictwem ord. Maurycego hr. Zamoyskiego zebranie przed-

stawiciele różnych grup społecznych, na którym po ożywionej dyskusji, uchwalono w zasadzie urządzić w Warszawie w r. 1915 krajową wystawę przemysłu, rolnictwa i rzemiosł.

Najwymowniejszym dowodem zainteresowania się zebranych projektem wystawy i chęcią poparcia jej, było zapoczątkowanie przez zebranych funduszu gwarancyjnego oraz pokrycie ewentualnego niedoboru wystawy.

Zebrani zadeklarowali na ten cel sumę 21.500 rb., obowiązując się do rozwinięcia agitacji w celu uzyskania dalszych gwarancji.

* Zjazd górniczy.

W sali hotelu Europejskiego rozpoczął wczoraj obrady 7 zjazd przemysłowców górniczych Królestwa Polskiego pod przewodnictwem naczelnika okręgu p. Brykina, przyczem obrady toczyły się w języku rosyjskim.

Po sprawozdaniu sekretarza rady zjazdów inż. Kociatkiewicz mówił o potrzebach komunikacyjnych Król. Polskiego.

Dzisiaj zebranie ogólne rozpocznie się o g. 11 rano.

Z KRÓLESTWA.

Nawrócenie się „małej mateczki”. „Głos płocki” donosi, iż w tych dniach z maryawityzmu powróciła na łono Kościoła katolickiego cała rodzina Szewczyków we wsi Raszewie.

Sama Szewczykowa zajmowała dość wybitne stanowisko wśród maryawitów, była bowiem „starszą siostrą” w Zgromadzeniu maryawitek. Zwana była ogólnie „małą mateczką”.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Akademia górnicza. Jutro odbędzie się tu posiedzenie komitetu organizacyjnego akademii górniczej, na którym nastąpi ostateczne ustalenie terminu otwarcia tej uczelni.

ZE LWOWA. Pomnik Szewczenki. — Podczas zjazdu ukraińskiej Siczy, jaki odbędzie się 28 b. m., odsłonięty zostanie we Lwowie pomnik Szewczenki, zbudowany w dziedzińcu rusińskiego muzeum narodowego.

— Fanatyzm żydów. Gazety żydowskie donoszą, że w Drohobyczu galicyjskim grała stale trupa żargonowa, która wyjechała na gościnne występy do Borysławia. Ponieważ trupa nie zastosowała się do pewnych przepisów talmudycznych, przeto (cytujemy) dosłownie: „po rozpoczęciu widowiska wtargnął tłum żydów z rabinem na czele i kijami zburzyli dekoracje, następnie połamali również urządzenia na scenie, ławki i krzesła.

Policjanta pobili dotkliwie i pałasz mu złamali.

Pobili także dotkliwie agenta policyjnego. Dopiero przybyła żandarmerya i zaprowadziła porządek. Straty wynoszą około 4.000 koron.

Kilku żydów, biorących udział w pogromie, aresztowano.

Z DUMY.

(Tel. „Rozwoju”).

Petersburg 3 czerwca.

Na dzisiejszym wieczornym posiedzeniu Dumy ks. Maciejewicz mówił między innymi o szykanach, stosowanych względem katolików polaków w okręgach naukowych kijowskim i wileńskim.

Kurator okręgu naukowego wileńskiego zmniejszył samowolnie liczbę lekcji religii katolickiej; zmniejszenie to dotknęło głównie polaków, co mówca objaśnia pragnieniem władz szkolnych usunięcia języka polskiego z wykładu religii.

W dalszym ciągu ks. Maciejewicz żalił się na samowolne określanie przez władze szkolne narodowości uczniów. Mówca postępowanie to stwierdza faktami.

Protest rodziców przeciw temu nie pomaga. Nauczanie katechizmu uważane jest za utrzymywanie „szkoły tajnej”.

Koniec posiedzenia. — Głosił występ Puryszkiewicza, który, gdy mu zakomunikowano, że formuła jego w sprawie kredytu na rozjazdy urzędników ministerstwa, została odrzuconą, krzyknął na cały głos: „Durnie!” („Dura-czo!”)

Na wniosek przewodniczącego za okrzyk ten usunięto Puryszkiewicza z Dumy na sześć posiedzeń.

Książę Wied w opałach.

(Tel. „Rozwoju”).

Paryż, 4 czerwca.

Koniec panowania. — Rokowania mocarstw.

Oficyalny „Petit Parisien” donosi z Rzymu na podstawie, jak zapewnia, najwiarogodniejszych informacji, że panowanie księcia Wieda zdaje się być na ukończeniu. Mocarstwa zaniechały zamiaru udzielenia mu pomocy zbrojnej i obecnie w sferach dyplomatycznych obmyślają tylko pretekst, pod którym książę Wied mógłby opuścić Albanię, nie narażając swego „prestige'u”.

W tej chwili toczą się pomiędzy mocarstwami rokowania w sprawie obsadzenia tronu albańskiego przez księcia mahometańskiego. Rosya, Francya, Anglia i Niemcy, nie sprzeciwiają się temu, natomiast Austria i po części Włochy występują nader energicznie przeciwko podobnemu rozwiązaniu kwestyi albańskiej.

W każdym razie, konkluduje pismo, nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że książę Wied niedługo pozostanie na tronie.

Zamęt w Meksyku.

(Tel. „Rozwoju”).

Londyn, 3 czerwca.

Sytuacja płacze się. — Złe wróżby. — Transport broni.

„Times” donosi z Waszyngtonu:

Sprawa meksykańska przybrała nowy obrót, ponieważ przywódca powstańców, Caranza, pokrzyżował plany Wilsona w ten sposób, iż wzbrania się wziąć udział w konferencji pokojowej w Niagara Falls.

Wilson obstaje kategorycznie przy udziale Caranzy w konferencji.

Powstańcy otrzymali w ostatnich czasach z niewyjaśnionego dotychczas źródła znaczne zapasy broni i amunicji.

Wobec tego należy oczekiwać, że akcja przeciwko Huercie rozpocznie się niebawem ze zdwojoną siłą.

Vera Cruz, 4 czerwca (wł.). Admirał Badger donosi, że okręt japoński „Seyomar” przybył do Vera Cruz z wielkim transportem broni dla Huerty, lecz nie zdołał dotychczas jej wyładować.

TELEGRAMY.

Proces o język na szyldach.

Lublin, 3 czerwca (wł.). Zjazd sędziów pokoju umorzył sprawę i skasował wyrok sędziego pokoju w Chełmie, skazujący członków zarządu Tow. oszczędnościowo-pożyczkowego „Pomoc” na 50 rb. kary za umieszczenie na szyldzie tekstu polskiego.

Następne sprawy apelacyjne o język polski na szyldach odbędą się w zjeździe lubelskim 19 czerwca.

Ważne audyencye.

Wiedeń, 3 czerwca (wł.). Odbyły się dziś liczne audyencye u cesarza Franciszka Józefa, niewątpliwie w sprawie bałkańskiej. Najpierw od-

był cesarz dłuższą naradę z ministrem spraw zewnętrznych, hr. Berchtoldem. Następnie odbył Berchtold naradę z ambasadorem włoskim Cazarro i ambasadorem tureckim, Hilmi-baszą.

Niezadługo potem przybyli na naradę do cesarza następcy tronu arc. Franciszek Ferdynand i szef marynarki, Haas.

O rowelacye Liebknechta.

Berlin, 3 czerwca (wł.). Prokuratorya państwa postanowiła wdrożyć postępowanie karne przeciwko głównemu organowi socjalistycznemu „Vorwärts” za znany artykuł posła socjalistycznego, Liebknechta o szacherkach orderami.

Oskarżenie zwraca się również i przeciwko samemu Liebknechtowi.

O Monę Lizę.

Florencya, 3 czerwca (wł.). Jutro rozpocznie się oddawna zapowiedziany a sensacyjny proces przeciw Peruggio'wi, który swego czasu skradł w Paryżu słynny obraz Leonarda da Vinci „Monę Lizę”.

Z ostatniej chwili.

Pomnik Jordana w Krakowie.

Kraków, 4 czerwca (wł.). W końcu b. m. odsłonięty będzie pomnik znanego filantropa i przyjaciela młodzieży Jordana w parku jego imienia w Krakowie.

Handel austriacki.

Wiedeń, 4 czerwca (wł.). Ministeryum handlu wydało obecnie swój kwietniowy przegląd statystyczny, z którego wynika, że stan handlu austriackiego pogarsza się stale. Pasywa przewyższyły w kwietniu aktywa o 322 miliony koron, t. j. o 90 milionów więcej, niż w kwietniu r. ub.

Oczekiwana nominacja.

Wiedeń, 4 czerwca (wł.). Dyrektorem najwyższej austriackiej szkoły wojskowej ma być mianowany w najbliższym czasie polak, generał major Alfred Kochanowski.

Cesarz podróżnik.

Praga, 4 czerwca (wł.). Pisma tutejsze donoszą, że cesarz Wilhelm przybywa dnia 19 b. m. o godz. 9 rano do Konopitz z wizytą do austriackiego następcy tronu.

Francuski gabinet nowy i wojskowość.

Paryż, 4 czerwca (wł.). Poincare polecił Vivianiemu utworzenie nowego gabinetu.

Zdaje się, że Vivianiemu uda się jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego skompletować nowy gabinet ministrów.

Po audyencji Vivianiego został przyjęty na dłuższem połuchaniu u prezydenta senator Peytral, który referował obszernie sprawy wojskowe.

Rozruchy studenckie.

Lizbona 4 czerwca (wł.). Na uniwersytecie w Koimbrze wybuchły wśród studentów rozruchy na tle monarchistycznym. Aresztowano wielu studentów, z których 50 już wypuszczono na wolność, 250 zaś znajduje się jeszcze w więzieniu.

Dzikie wybryki sufrażystek.

Londyn 4 czerwca (wł.). W redakcyi „Belfast Telegraph” sufrażystki napadły wczoraj na naczelnego redaktora, pobity go ciężko i oblały mu głowę klejem. W redakcyi „Belfast News” powaliły redaktora na ziemię i pobity go tak dotkliwie, że znajduje się obecnie ciężko chory na kuracyi w szpitalu. 23-letnia sufrażystka Bons zniszczyła wielkiej wartości obraz Bartolitego „Zraniona miłość” w galeryi Dor, inna zniszczyła również niezmiernie wartościowy obraz Shaplanda „Kanał Wenecki”.

HENIO MICHNICKI

ukochany nasz synek i braciśzek zmarł dnia 3 czerwca r. b., przeżywszy 2 miesiące 6 dni. Stroskani rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Nawrot № 92, na Stary cmentarz katolicki, w piątek o godz. 5-ej po południu.

W środę, dnia 3 czerwca, po długich cierpieniach zasnął w Bogu

ANTONI SOSNOWSKI

przeżywszy lat 52.
Wyprowadzenie zwłok na Nowy cmentarz katolicki w Zarzewie nastąpi w piątek, dnia 5-go czerwca o godz. 5-ej po południu z kaplicy przed-pogrzebowej szpitala Czerwonego Krzyża.

O czem znajomych, przyjaciół i kolegów zawiadamia
RODZINA.

PODZIĘKOWANIE.

W oddania ostatniej postugi 1968

Waciumi Lewandowiczównie

wszystkim życzliwym i znajomym, a w szczególności Sz. księdzu Smolarkiewiczowi za słowa pełne pociechy wypowiedziane nad grobem, z głębi serca składa serdeczne Bóg zapłać w głębokim smutku pozostała
RODZINA.

W sobotę, dnia 6 czerwca, jako w pierwszą rocznicę zgonu

Antoniny Krzemińskiej

odbędzie się w kościele św. Józefa, o godz. 8 rano za spój duszy żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych pozostały
MAŻ z CÓRKĄ.

Faktszerze storubłówek przed sądem.

W sądzie okręgowym warszawskim rozpoczęła się wczoraj sprawa 71 osób, oskarżonych o podrabianie i rozpowszechnianie banknotów storubłowych.

Oskarżeni przedstawiają zbiorowisko najróżnorodniejszych ludzi: są polacy, kirgizi, turcy, tatarzy, wielkorosyjanie, małorusi i t. d., pod względem pozycji społecznej najróżnorodniejsi ludzie, bogaci i biedni, których połączyło obecnie więzienie i którzy popełnili przestępstwo, trawieni gorączką złota.

Między oskarżonymi jest dyrektor banku Siemierow, brat jego milioner syberyjski Siemierow, dostawca armii rosyjskiej podczas wojny na Dalekim Wschodzie, eks-bogacz Dunajewski, inżynier Fritz Gothord Liedwal-Lewental i t. d. Oskarżeni są ubrani tak, jak ich aresztowano.

Według aktu oskarżenia podrabianie rozpoczęło się na początku 1910 roku w specjalnie na ten cel wynajętej willi w Nicei. Wyprodukowano tam storubłówek na sumę pół miliona rubli. Plan podrabiania zapoczątkowany w Błagowieszczeńsku na Syberji, ułożony został ostatecznie w Warszawie.

Z liczby 560 świadków stawilo się 90. Sąd zdecydował zeznania nieobecnych odczytać i sprawę prowadzić mimo nieobecności świadków.

Sprawa potrwa 4—6 tygodni.

7-klasowa Szkoła żeńska

dawniej J. TYMIENIECKIEJ,

o cenie

1946

J. PRYSSEWICZÓWNY

z d. 1 lipca zostanie przeniesiona na ul. Piotrkowską № 120. Zapisy przyjmuje kancelarya szkoły, Widzewska 42, od godziny 12 do 2 po poł., Andrzeja 7 m. 6, od godz. 7 do 9 wiecz.

OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Dziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 5 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1931
Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretrostocia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 315

Dr. WOŁYŃSKI

był asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 39.

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchoscopia, kąpiele elektryczno-świetlane. № telefonu 35-97. 2589

AKWIZYTOR ZDOLNY,

obeznany z działem lamp elektrycznych na Łódź poszukiwany. Łask. zgłoszenia: Fabryka „Cyrkon”, Warszawa, Nowowiejska 7. 2217

Drobne ogłoszenia.

AAAIAIAIA! Meble różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 i piętro front. Władysław Romiszowski. 2975—r

AAA Łóżka, materace, wózki i welo-cypedy dziecięce, kołyski, wanny zwykłe i z piecami, lodownice. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1—6 pp.

AAAA Meble różne sprzedam tanio łóżka, materace, szafy, bielizniarkę z lustrem, otomane, tremo, biurko, kredens stół, krzesła, figury, różne drobniaki. Piotrkowska 209—9 parter. 6271—3—2

AAAA! Tanie różne suknie bluzki wełniane, jedwabne kostyminy, żakiety, płaszczki i różne rzeczy używane sprzedaje, kupuje, zamieniam ul. Grabowa nr. 6, w sklepie. 4395—12cs-12

AA Na lato: nau czycielki, nauczycieli, francuzki, niemiecki, bony, damy do towarzystwa freblanki, pielęgniarki, gospodynie z doskonałymi świadectwami, poleca biuro Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 2229—4swc-2

AA Meble tanio rozsprzedam kredens, stół, krzesła, otomane, bielizniarkę, biurko, łóżka z materacami, tremo, szafę, umywalnię, zegar, i różne drobniaki Główna nr. 9 m. 14. 6367

A Meble gotowe własnego wyrobu poleca najtaniej Korczak, Piotrkowska 101 w podwórzu. 6343

A Meble garnitur salonowy, także tremo, słupy, obrazy, kredens, stół, krzesła, otomane, szafy, biurko, łóżka, bielizniarkę umywalnię, tualetę, szafki nocne, szafkę kawalerską, figury, sprzedam zaraz bardzo tanio. Karola nr. 8—10. 6303—10—2

A Jenci na rozmaite artykuły potrzebni, zgłaszać się. Piotrkowska nr. 92. L. Jasiński i S-ka od 3* do 5 po południu. 6369—3pc-1

B uchalter (wychowaniec Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godzinę”. d

B ardzio tanio sprzedam, szafę, bielizniarkę, łóżka z materacami, stół, lustro, biurko, krzesła otomane, maszynę Singera ul. Piotrkowska 190—1, oficyna. 6310—2s-1

C hłopiec około lat 14 potrzebny do oprzątkania konia i drobnych robót ogrodowych, na wieś na letnisko, Południowa 28 stróż wskaże. 6357—6sc-1

D o sprzedania 2 dorożki, 2 resorki duże, 2 furgony piekarski i rzeźnicki, bryczka ul. Kiełbacha nr. 24 u gospodarza. 6370—3—1

D o wynajęcia pokój kawalerski od 1 lipca z meblami lub bez Wiadomość Pańska 5. 6274-3-2

D om o 16 mieszkaniach drewnianych do rozebrania, sprzedam. Wiadomość na ul. Klinka 5 Zubardz. 6304-3-1

D o sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie sprzedam tanio byle zaraz. Wiadomość: Szosa rabianicka nr. 14 w piekarni 6308

D o fryzjera damsko-męskiego potrzebny uczeń Widzewska nr. 196. L. Błaszczynski. 6349-3sw-1

D om murowany sprzedam 35 mieszkań, z powodu zmiany interesu, cała suma niewymagalna Nowe Chojny, Marszałkowska 5 blisko Rzgowskiej w bardzo dobrym punkcie. 6323-2s-1

EWANGELICKA 5 od 1-go lipca pokój z kuchnią na 3-ciem piętrze do wynajęcia. 6340

F ortepian do sprzedania w dobrym stanie niedrogo. Średnia nr. 109. 6322-3-1

F ilia piekarska do sprzedania Suwalska nr. 20. 6339

F ryzjerski lokal do wynajęcia Nowo-Zarzewska nr. 14. 6282-3-2

F olwarczek i pół włoki, hy-poteczny, sprzedam na rozpiątę. Ziemia dobra, zasiewy, ogród, łąka, torf. Wiadomość poczta Żelów, Józef Swida. Na odpowiedź markę. 6263-3-5

J est do sprzedania fortepian koncertowy Nowickiego i bilard piramidkowy z kijami i bilami. Wiadomość w Tow. Wzajemnego Kredytu w Zgierzu.

K ilku młodszych robotników może się zgłosić do stolarni na ul. Główniej nr. 17. 6358

K ompetentna kucharka i stróż mogą się zgłosić Nowo-Zarzewska nr. 24. 6260-3-3

LETNIE MIESZKANIE w Czarnieckiej Górze, złożone z dwóch pokoi i kuchni z werandą, w osobnym domku tuż przy lesie zakładowym, do oddstąpienia zaraz. Wiadomość ul. Piotrkowska nr. 106 u portyera, 6153-3we-3

L etnie mieszkania są zaraz do wynajęcia w Półtalaru (od Pabianic szosą 5 wiorst) 3 pokoje z kuchnią rb. 150, 3 pokoje z kuchnią (pół domka) 200 rb. 6 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami (cały domek) rb.

400. Miejscowość sucha, wkoło lasy i stawy. Bliższych informacji udziela St. Bieńkowski, Łódź, Piotrkowska Nr. 41 lub w Półtalaru, właściciel P. Flakowski. 6231-3cs-2

L agiewniki pod Zgierzem, letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w piwiarni. 6329-3-1

M amka młoda ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca Spacerowa 13 Bałuty. 6319-2-1

M agiel do sprzedania, ul. Graniczna przy Rokicińskiej Szosie nr. 2. 6277-2-2

O biady w domu prywatnym w miejscu i na miasto, smaczne zdrowe, bo na świeżem maśle Widzewska 97 i p. oficyna obok parku, Bańkowska. d

O kazynie wielki wybór resztek na bluzki, kostyminy, bieliznę, pończochy, żaboty oraz hafty kaliskie i szwajcarskie, markizety haftowane na suknie bluzki jako też tiranki, portyery po cenach najniższych, Andrzejka 44 parter. 1933-10csw-0

P okój z kuchnią i pojedyncze pokoje tanio do wynajęcia. Widzewska 146. 6342-4csw-1

P otrzebne zaraz zdolne i pod ręczne uczenie. Wiadomość Benedykta nr. 45 m. 15. 6341-2-1

P otrzebny chłopiec do pralni Zawadzka nr. 25. 6335

P otrzebna panna skromnych wy magań do gotowych bluzek Karolewska nr. 3. 6332-1

P otrzebne są zdolne staniczarki i spódniczarki Cegielińska nr. 17, II piętro. 6331-2-1

P otrzebna kilka chłopców porządnych rodziców do praktyki Wodna 24. 6324-3-1

P otrzebny do restauracji Hotelu Victoria młodszy bufetowy z praktyką i chłopak do nalewania piwa. Zgłaszać się do hotelu Victoria. 6359-2-1

P okój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bańkowskiego. G-4-1

P otrzebna pod ręczna do szycia Długa 16 m. 15. 6345

P otrzebna prasowaczka na koszule i drobniaki Zachodnia nr. 44. 6346

P otrzebny trzeźwy stangret (świadectwa) żona portyerką Nowa 5 (róg Przejazd). 6347

P otrzebna pod ręczna do szycia zaraz ul. Milsza 20 m. 18. 6350-1

P otrzebni uzdolnieni czeladzie krawieccy Krótka 5, Wierzbicki. 6351-2-1

P otrzebni chłopcy S. Rutkowski Zielona 1. 6352-1

P otrzebna zaraz młoda służąca bez prania. Zgłaszać się Karola 8-10. 6354-2-1

P otrzebny agent inkasent do maszyny zaraz Drewnowska 36 m. 5. 6364-1

P otrzebna zaraz kasyerka sekretarka, kaucya 400 rub. Oferty „Energiczna” adm. Rozwoju. 6366-2-1

P otrzebny czeladnik stolarski zdolny meblowy Zachodnia 51 6355-2s-1

P otrzebne 2 dobre prasowaczki na koszule i drobniaki do pralni „Ekspres” Zielona 11. 6356-1

P otrzebne są zaraz zupełnie zdolne spódniczarki Piotrkowska 50 II p. front. 6357-3-1

P otrzebni chłopcy do slusarni Konstantynowska 65. 6330-2-1

P otrzebują dwóch panów na wspólne mieszkanie Rozwadowska 15 m. 19. 6361

P otrzebne są zdolne panny do szycia Zawadzka 19 m. 18. 6362-1

P ianino kupię. Oferty z ceną pod „Pianino”. 6295

Potrzebne zdolne panienki i uczennice do pracowni sukien „Maryi” Konstantynowska nr. 55. 6292-2-2

Potrzebne zdolne panny do kamizelek. Nawrot nr. 11 m. 5. 6297-2-2

Panny kompletnie zdolne staniączki, spódniczkarki, dziewczynki do nauki. Benedykta 10 m. 17. 6290-3-2

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona № 25. 5667-6-3

Potrzebna panienka 15 letnia z dwuklasowym świadectwem do fasunków. Wiadomość Piotrkowska 127 apteka. 6306-2-2

Potrzebny chłopiec do biura w wieku 15-17 lat. Zielona 9. Filip Margulies. 6283-3cs-2

Potrzebny zdolny czeladnik krawiecki na male szuki, ulica Szczęśliwa nr. 9, w Zgierzu. 6272-3-2

Potrzebna dziewczyna do służby Przejazd nr. 48 m. 12 zastępcza od 12 do 2 p.p. 5-1

Potrzebna dziewczynka z promocyj przyzwoitych rodziców, do nauki do sklepu. Spacerowa 54 sklep. 6227-3-3

Przybiłkował się pies „Szpic” ciemny popielaty z obrozą. Odebrać można za zwrotem kosztów Nawrot 54 m. 18. 6240-3-3

Potrzebne podręczne i zdolne do pracowni sukien. Benedykta nr. 12. 6236-3-3

Poszukuje zdolnych stolarzy na białą robotę i na meble ul. Petersburska nr. 5 róg Widzewskiej. 6270-3-2

Pokój duży słoneczny frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz lub od czerwca Wiadomość w adm. «Rozwoju» ul. Spacerowa Nr. 41. 5-2

Potrzebne uczennice i zdolne staniczarki do szycia Piotrkowska 69-25. 6521

Potrzebne panny do szycia bluzek Franciszkańska nr. 47. 6311-1

Przyjme panów przyzwoitych na mieszkanie z ęciami lub bez Orla 25 m. 5, i piętro. 6188-2-1

Sprzedam sklep spożywczy niedrogo z piwem i szlachtowniem z powodu objęcia posady Rzgowska 40. 6293-5cs-2

Szkola kroju i szycia Rozalii Kowalskiej, nauka prędką cenę niskie, zapis uczenie codziennie pracownia sukien Bałuty, Brzezińska nr. 74. 6368

Sklep korzenny do sprzedania z powodu zmiany interesu od 1-go lipca ul. Złota nr. 3. 6363-3-1

Starszy felczer Antoni Stefan starszy etatowy felczer szpitala św. Aleksandra. 6326-5*-1

Sublokator może dostać mieszkanie Zachodnia 24-21. 6312-3-1

Sklep spożywczy z powodu choroby do sprzedania Główna nr. 56. 5985-6*-4

Sprzedam tanio motor gazowy angielski 3 1/2 H.P. i gwiazdy iluminacyjne do gazu, ul. św. Andrzeja 5. 6026-6*-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny okazanie tanio do sprzedania ul. Franciszkańska 15. 6148-3cs-2

Urządzenie sklepowe do sprzedania bardzo tanio. Widzewska 101. 6080-3*-2

Uczeń z 2-eh klasowym wykształceniem potrzebny do starszego felczera na praktykę Rzgowska 35 Golański. 6240-3-5

Uczeń świeży potrzebny do składni aptecznego. Oferty układać pod adresem „Drogista” w adm. Rozwoju. 6333-6-1

W poniedziałek na «Fajce» zaginął chłopiec lat 9, na imię Wincenty Świętek, w ubraniu zielonym. Ktoby wiedział proszę odprowadzić do fabryki kychtera, Placowa 19. 6388

Zielona koniczyna couzennie świeża w składzie owsa u K. matza, róg Pańskiej i Zielonego Rynku. Tel. 61-04. 6279-0-2

Zaginął chłopiec, lat 10, Roman L. Mazar, ul. Grabowa nr. 15. 6265-5-2

Zakład tryzierski do sprzedania. Wiadomość u p. Stefana, Główna 47. 6269-3-2

Zakład stolarski „Szwoch i Sarnowski”. Posiada różne meble na sprzedanie a także przyjmuje: przeprowadzki, odświeżanie i reparacje mebli, oraz przyjmie uczniów na lekcje rysunków, ul. św. Karola nr. 14 m. 25. 6276-3-2

Z powodu wyjazdu do odnajęcia zaraz albo od 1-go lipca mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, pokój kąpielowy z wszelkimi wygodami, również do sprzedania różne meble, Wólczańska 164 m. 36 od 12-5. 6320-5*-1

Zaraz potrzebna panna do zarządu pracownią sukien i kostiumów F. Kuipińskiej, a także i podręczne. Konstantynowska Nr. 55. 6545-1

Z powodu choroby piwiarnia do sprzedania. Ul. Długa 105. 6372-3*-1

2800 rb. umieszczę na nieruchomości 1-szy Na hypoteki Łódzkiej Pasaż-Szuleca nr. 4-20 między 1-a a 4-tą. 6518-3pc-1

Zagubione dokumenty Andrzej Kowalski zagubił kartę A od paszportu, wydaną z fabryki J. Kincla. 6281

Dowody Nr. 195306 i 219342 Warsz. Akc. Towarz. Pożyczkowego (Pasaż Meyera 11) zaginęły. Zastrzeżenie zrobione. 6228-3-3

Genowefa Browarska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera. 6315

Hawel Wincenty zagubił paszport, austriacki (z widem) wyd. przez konsula Warszawskiego. 6236-3-3

Józef Rytczak zagubił paszport, wydany z gm. Topola, gub. piotrkowskiej. 6291-3-2

Jan Smulski zagubił paszport, wydany z gm. Mroga-Dolna, gub. piotrkowskiej pow. brzezińskiego, oraz książkę czeladniczą ślusarską. 6327-5-1

Józef Owczarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. K. Scheiblera. 6317

Józef Kubicki zagubił paszport, wydany z gm. Borkowiec, gub. radomskiej. 6375-3-1

Karolina Giernt zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pilicera. 6338

Maryanna Pisarska zagubiła paszport, wydany z gm. Tom, gub. warszawskiej. 6344-3-1

Piotr Adamus zagubił paszport, wydany z gm. Koziary, pow. noworodomskiego guberni piotrkowskiej. 6266-3-2

Wojciech Banasiak zagubił paszport, wydany z gm. Dobra, gub. piotrkowskiej, pow. brzezińskiego. 6330-3-1

Zaginął paszport, wydany z gm. Belchatówek, gub. piotrkowskiej, pow. piotrkowskiego na imię Józef Walenczak. 6328

Zygmunt Jankowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki B-ci Makower. 6325

Zaginęła karta od biletu wojakowskiego, wydana z gm. Szarek na imię Józefa Chojnackiego. 6315

Zagubiono 1/4 losu do 3 i 4 klasy 202-ej loteryi Klasycznej Królestwa Pol. Nr. 18760. Upraszam się odnieść do adm. niniejszego dziennika. 6314-2-1

Pokój duży, umeblowany do wynajęcia niedrogo. Przejazd 48. Wiadomość u stróża.

Dr. H. RUEGER Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-6 po poł. 2535

Dr. Mod. Szwarcwasser Piotrkowska 19. Tel. 10-82

Spec. choroby żołądka, kiszki i przemiany materji. Analizy we własnym laborator. Przyjmuje: od 11-1 i od 5-7 i pół wieczorom. 837

Dr. L. Klatschkin Łódź, Konstantynowska 11. Syphilis, weneryczna, skórna, choroby dróg moczowych, niemozy piciowej. Przyjmuje: od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 5-6 osobna poczekalnia. 1325

Dr. Marceli Gromiki CHOROBY DZIECI. Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 8-9 po południu. 891

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe **Dr. Stanisław Piekarski** PIOTRKOWSKA № 115. Przyjmuje: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1351-r.

Lecznica dentystryczna **Lek. dent. St. Dąbrowskiego** ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653 Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. Zygmunt Ługowski Konstantynowska 31, tel. 36-43. Choroby kobiece i akuszerya. Przyjmuje do 9 rano i od 2-5 po południu 1223

Choroby uszu, gardła i nosa **Dr. B. CZAPLICKI** ordynator szpitala Anny-Maryl Piotrkowska 120. Tel. 62-33 Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 1/2 p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. Leon Waclaw Olszewski Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3950

Dr. S. SZNITTKIND Średnia 3. Specjalista chorób skórnych wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół-11 i pół od 4 i pół-8 i pół. 120

Dr. H. Sadkowski Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 10-11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef. 23-10. 255

Dr. med. Z. GOLC Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13. Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz. w niedziele i święta i od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-80.

Dr. med. P. LANGBARD były asystent kliniki berlińskiej Zawadzka 10. Telef. 33-88. Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Przejazd № 3. starszy Telef. 17-14 **Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ** mieszka obecnie Przejazd № 8. front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9 1/2-12 i od 6-8 w.

LETNIE MIESZKANIA

składające się z 8-miu pokoiów w całości lub częściowo do wynajęcia: od rzeki i lasu 1/2 wioraty, od kolei 1 wiorsta odległe. Bliższych informacji udziela na miejscu Inżynier Rzymkowski w Łasku. 0000

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 25 maja st. st. 1914 roku o godz. 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głosnej licytacji niewykupione towary przybyłe za frachtami: Warszawa W. W. 603664 koniak ruski, wysyłający M. I. Zurabow, dla okaziciela, zaliczenie rub. 99 kop. 55, na stacji Łódź-Karolew o godz. 3 po poł. Solanyje Zawody Połudn. 761 sól, wysyłający Kuzniecowa, dla okaziciela, zaliczenie rub. 140.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabryczna w dniu 26 maja st. st. 1914 r. o godz. 10 rano i na stacji Łódź-Karolew o godzinie 3-ej po południu. 2247

Duże akwaryum

formy okrągłej albo też 6-ścio lub 8-śmio boczne ze stołem żelaznym chce kupić. Adresy uprasza się złożyć w Administracji Rozwoju pod „Akwaryum”. 1932

TANIE MIESZKANIA

1, 2 i 3 pokoje z kuchnią, z klozetami, wannami i elektrycznym oświetleniem gratis. Łomżyńska № 17/19 róg Nowo-Zarzewskiej, blisko fabryki Leonhardta i Stolarowa. 1914

Skład wedlin

J. KIJAKA

Widzewska nr. 127, tel. 27-02. Filia: Piotrkowska 71, tel. 30-17. Przy fili salon dla śniadań i kolacyj. UWAGA: Prócz tych sklepów żadnych innych nie posiadam.

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

PIEGI PRYSZCZE, LISZAJE

usuwa jedynie KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA **HURBKA**

CENA SŁOIKA RB. 1.50. Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo **HURTOWNIA PERFUMERYJNA** Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27. Tel. 110-75 i 111-15. 1125

I SKŁADACH APTECZNYCH.

Starszy felczer Piotr Golański były etatowy felczer Szpitala Dz. Jezusa w Warszawie z długoletnią praktyką Wykonywa wszelkie czynności w zakresie felczerstwa wchodzące. Codziennie szczepienie ospy święta krowianka RZGOWSKA № 88, 1-sze piętro. 1986

Dr. med. LEYBERG Ch. skórne, wenerycz. i moczopł. Godz. przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. **Krótki** № 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

Dr. W. FISCHER Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 5. 402

Dr. S. KANTOR Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów **Piotrkowska 144**, róg Ewangelickiej, Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Dr. Jolnicki Choroby weneryczne, skórny i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-78. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1181

Dr. Wacław Bernard choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. **Spacerowa 40** przy Andrzeja (9-1 i 5-8).

Dr. W. Dutkiewicz Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. **Włosa Nawret** 1, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. Mittelstaedt Mikołajewska 67. Przyjmuje: od 8-9 i pół rano i 5-8 ipół. po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10

DAWAJCIE
ZAWCZASU ZNIŻONYM, osłabionym i **NERWOWYM DOROSŁYM**
OSŁABIONYM i mało rozwiniętym **DZIECIOM**
HEMATOGEN D^{ra} HOMMELA
 WZMACNIAJĄCY ŚRODEK, a skutek będzie wspierający. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych; prosimy żądać koniecznie z nazwiskiem **D^{ra} HOMMELA**.
 Fabryka Hematogenu D^{ra} HOMMELA, Sp. z o.o. ul. Świdzińska 33

BIOMALZ Z ŻELAZEM

dla silnie małokrwistych.

cierpiących na blednicę, wyzerpanych, bezsilnych, rachitycznych i słabych od urodzenia dzieci. Biomalz jest produktem otrzymywanym drogą naturalną z wyborowego słońca. Biomalz z żelazem działa bezpośrednio na krew, uzdrawia ją, wywołuje prawidłowy jej obieg i zwiększa ilość zawartych w niej kulek. Po zużyciu 1—2 blaszank Biomalzu następuje widoczna poprawa w ogólnym stanie organizmu, wzmacnia się apetyt, ustala się prawdziwe trawienie, nerwy wzmacniają się i następuje poprawa ogólnego nastroju.

Pluca pod wpływem Biomalzu odzyskują zdrowie, oddech zaś staje się normalnym swobodnym. Biomalz jest pożywniejszy i smaczniejszy, niż kakao, skutkiem czego chętnie bywa przyjmowany przez najkapryśniejszych nawet chorych i przez dzieci.

Biomalz z żelazem: w blaszankach po rb. 1 i po rb. 1 80 kop.

Fabryka chemiczna B. Paterman, Teltow-Berlin. Literaturę wysyła przedstawicielstwo na Rosyę T-wo „Autosil“, Wilno i Berlin. 1919



Sinalco bez alkoholu!

najlepszy popularny napój stołowy.

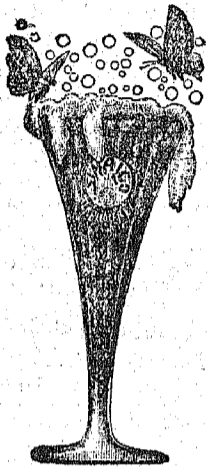
Proszę zwracać baczną uwagę na etykietę i krzyż z firmą „Sinalco“ na butelce dla uniknięcia nieudolnych naśladownictw.

Do nabycia wszędzie.

L. W. Juraschek

Łódź ul. Nawrot Nr. 88

Telefon 19-78.



PENSYONAT

Górki Tworzyńskie, 4 wiorsty od Kolaszek, miejscowość malownicza, las, kąpiel rzeczna, pozostało kilka pokoiów. Wiadomość na miejscu. 2245

Zarząd Szwalni „KOŁA PANIEN”

za wiadomiami, iż zapisy nowych kandydatek na rok przyszły rozpoczęły się. Zapisy przyjmują się od godz. 9 do 4 po poł.

Spacerowa 34 m. 10. 1956

Lekarz-Dentysta I. GITTIS.

Były asystent H. Putzmana, mieszka obecnie na ul. Staro-Zarzewskiej 47. Dojazd tramwajem nr. 4. Przy gabinecie specjalne laboratorium sztucznych zębów. 1882

Do wydzierżawienia 1948

SAD

OWOCOWY

około 900 drzew, owoc dużo. Od Łodzi 4 mile, od Pabianic 2, od Łasku — 1. Zgłaszać się: J. Psarski, Wrzeszczewice, p. Łask.

Do wynajęcia

od 1 lipca 1914 r. 2 pokoje z kuchnią, z wygodami i światłem elektrycznym. Wólczańska 164. 1952

SKLEP

z przylegającym mieszkaniem do wynajęcia od 1 lipca. Mikołajewska 40. Wiadomość u stróża. 1954

Zaginął

w czwartek czarny

P N E S

z brązowymi plamami, wabi się „Princ“. Oddać za wynagrodzeniem, DŁUGA № 47.

Ból głowy i Migrenę



radykałnoleczy (485) „Migreno-Mevosin“ oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT“ leczy nigdy w osławkach. Proszek 10 k.

2221

7-ia klasowa szkoła żeńska

imienia

Elizy Orzeszkowej

Spacerowa 21. Tel. 30-95.

Zapis uczennic codziennie od 10 — 2. Egzaminy wstępne do klas młodszych 8 i 9 czerwca o godz. 9-ej rano.

Kierowniczka Dr. nauk przyrodniczych M. Stefanowska.

2215

Warszawska Szkoła Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem na Wystawie

Apolonii Kopydłowskiej.

Nauka gruntowna i prędką. Wydaje patenty poświadczone przez władze rządowe. Kursy wieczorne za opłatą tygodniową. Sprzedaż form papierowych Piotrkowska 154. 1768

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

Piotrkowska 271.

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4—6 proc. a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasety dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10—1 i od 6—8 wiecz. 2907

Zakład Freblowski przy Szkole Koedukacyjnej

Heleny Cholewickiej

będzie czynny przez całe wakacje. Wycieczki do ogrodów, gry i zabawy na świeżym powietrzu. Zapisy między 10-tą a 12-tą. Przy szkole otwierają się kursy dla freblanek z prawem wydawania patentów, poświadczonych przez władzę. 2175

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3453

Na miejscu duży wybór manekinów.

LETNISKO i PENSYONAT we dworze WOLI-GRZYMKOWEJ

15 minut szosą od stacji tramwajowej w Aleksandrowie, a od lipca komunikacja samochodowa. Położenie malownicze, lasiste i suche, nad rzeczką. Park, ogród, las, kąpiel, tenis, krolek. Lekcyi muzyki, śpiewu i konwersacji francuskiego udziela na miejscu pani Gruzewska. Pokoje w pałacu umeblowane, od 15 rb. miesięcznie, całkowite utrzymanie do 1.50 dziennie. Tamże do wynajęcia w oddzielnym domu drewnianym pod lasem 2 pokoje i kuchnia, oraz do sprzedania plac na 10 morgach pod letnie mieszkanie z lasem. Wiadomość w aptecce, Średnia 10, tel. 20-40, lub na miejscu. 1922

Dzisiaj wszechświatowa sensacja!
Tomasza A. EDISONA
Kinetofon
 NAD PROGRAM wspinały dramat w 4 części. **Moulin Rouge.**
 CENY ZWYCZAJNEJ 2237 CENY ZWYCZAJNEJ

OGŁOSZENIE.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, niniejszem ogłasza konkurencyjną na dzierżawę od 1/14 stycznia 1915 roku bufetów na stacjach Łódź-Fabr., Kolaszki i Łódź-Karolew. Życzący mogą składać lub przysyłać pocztą do Dyrekcji drogi na st. Łódź-Fabr. nie później jak do 10/23 czerwca r. b. zapieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny rb. 1 kop. 25 podług wskazanego niżej wzoru z dołączeniem kwitu kasy towarowej st. Łódź-Fabr. na złożoną czasowo kaucję gotówką lub papierami procentowymi wysokości: 300 rb. (trzysta) dla Łodzi - Fabrycznej 1000 (tysiąc) dla Kolaszek; 100 (sto) dla Łódź-Karolew. Na kopercie napisać adres: „Do Zarządu Drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, deklaracja na dzierżawę bufetu na st.“ Zarząd drogi zastrzega sobie wybór kandydatów niezależnie od wysokości zaoferowanej przez nich sumy dzierżawnej. Warunki umowy mogą być rozpatrywane w Kancelarii Dyrekcji drogi w dni i w godzinach zajęć biurowych t. j. od godz. 9-ej rano do 3 po południu.

Forma deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Zarządu drogi Fabryczno-Łódzkiej, niżej podpisany obowiązuję się wziąć w dzierżawę bufet na st. na czas od 1/14 stycznia 1915 roku do 1/14 stycznia za roczną tenutę (napisać sumę literami i cyframi) na wiadomych mi warunkach, zaproponowanych przez Zarząd drogi.

Kwit za Nr. z dnia na złożoną czasowo kaucję w sumie rb. przy niniejszem dołączam.

Stale miejsce mego zamieszkania: (wskazać dokładnie adres). Data i podpis własnoręczny (czytelnie imię i nazwisko). 2235